

Bolesław Parma

CZEGO PISMO ŚWIĘTE UCZY O CHRZCIE?



„Kto uwierzy i zanurzony zostanie, będzie zbawiony,
ale kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16.16).

„Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da zanurzyć
w imię Jezuy Mesjasza na odpuszczenie grzechów waszych” (Dz 2.38)

„I rozkazał ich zanurzyć w imię Jezuy Mesjasza” (Dz 10.48)

Wprowadzenie

Mija XX wieków od czasu, gdy Jezus Chrystus oraz apostołowie wzywali swoich słuchaczy do nawrócenia (odwrócenia się od grzechu i zwrócenia się do Boga) i zanurzenia (chrztu). Wielokrotnie czytamy o tym w Pismach Mesjańskich. Księga ta wyraźnie uczy też, że istnieje tylko jeden chrzest (zanurzenie) (Ef 4.5).

Niestety, dziś na ten temat istnieje wiele przeciwnych opinii. Jedni uważają, że chrzest (gr. *baptizo* – zanurzenie) w ogóle jest niepotrzebny. Inni „chrzczą” już niemowlęta, dowodząc, że chrzcić można nie tylko przez całkowite zanurzenie w wodzie – jak uczy Pismo Święte (Dz 8.36-39) – ale również przez pokropienie lub polanie. Ponadto różnice wynikają także w związku z samą formułą chrztu. Jedni obstają przy formule zapisanej w Ewangelii Mateusza i mówią, że chrzcić należy wyłącznie „w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (28.19), inni natomiast powołują się na szereg tekstów Pism Mesjańskich (tzw. Nowy Testament), mówiących o tym, że apostołowie dokonywali zanurzenia w imieniu Pana Jezusa Chrystusa. Czy te wszystkie stanowiska mają oparcie biblijne? Jeśli nie, to które z nich jest właściwe?

Przyjrzyjmy się bliżej tym zagadnieniom. Rozpocznijmy od ważności chrztu – od jego pochodzenia.

Boże zarządzenie

Przed wszystkim należy podkreślić, że zanurzenie (chrzest) jest Bożym zarządzeniem. Skąd nam o tym wiadomo? Stąd, że zaświadczył o tym zarówno Jan Zanurzający (Chrzciiciel), jak i sam Jezus Chrystus. W Ewangelii św. Mateusza czytamy: *„Wtedy przyszedł Jezua z Galilei nad Jordan, do Jana, aby się dać zanurzyć przez niego. Ale Jan odmawiał mu, mówiąc: Ja potrzebuję zanurzenia od ciebie, a ty przychodzisz do mnie? A Jezua odpowiadając rzekł mu: Ustąp teraz, albowiem godzi się nam wypełnić wszelką sprawiedliwość. Tedy mu ustąpił. A gdy Jezua został zanurzony, wnet wystąpił z wody, i oto otworzyły się niebiosy, i ujrzał Tchnienie Boże, które zstąpiło w postaci gołębiczy i spoczęło na nim. I oto rozległ się głos z nieba: Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem”* (Mt 3.13-17, por. Łk 3.21-23).

Zarówno z Ewangelii synoptycznych, jak i z Ewangelii Jana wynika więc, że Jan zanurzał (chrzccił) tylko dlatego, bo „*doszło go Słowo Boże*” (Łk 3.2).

Powiedział: „**Ten, który mnie posłał, abym zanurzał w wodzie, rzekł do mnie: Ujrzysz tego, na którego Tchnienie zstępuje i na nim spocznie, Ten zanurza Tchnieniem Świętym. A ja widziałem to i złożyłem świadectwo, że ten jest Synem Bożym**” (J 1.33-34).

Co więcej, o tym, że zanurzenie Jana było z „nieba”, a nie „z ludzi” (Mt 21.25), świadczą nie tylko słowa Jana Zanurzającego (Chrzciciela), ale również przykład Jezusa Chrystusa (por. Mt 3.17; Mk 1.11; Łk 3.22; J 1.33) oraz następujące polecenie: „*Idąc na cały świat, głosście ewangelie wszystkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i zanurzony zostanie, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony*” (Mk 16.15-16).

Jak zatem widać, Mesjasz nie tylko nakazał zanurzać, ale również przez swoje zanurzenie pokazał w jaki sposób należy zanurzać oraz jakie warunki musi spełniać osoba przystępująca do tego doniosłego wydarzenia, tak, aby nie było w tej sprawie żadnych wątpliwości.

Chrzest niemowląt

A co z tzw. chrztem niemowląt? Zobaczmy najpierw, co na ten temat mówią źródła katolickie. W ***Katechizmie Kościoła Katolickiego*** czytamy:

„*Gdy ktoś chciał stać się chrześcijaninem, musiał – od czasów apostołskich – przejść pewną drogę i wtajemniczenie złożone z wielu etapów. Można tę drogę przejść szybciej lub wolniej. Zawsze powinna ona zawierać kilka istotnych elementów: głoszenie słowa, przyjęcie Ewangelii, które pociąga za sobą nawrócenie, wyznanie wiary, chrzest...*” (p. 1229).

Podobnie pisze znany teolog katolicki, ks. **Wacław Świerzawski**:

„*W pierwszych wiekach chrześcijaństwa, zwłaszcza do czasów edyktu mediolańskiego (313 r.), zanim chrześcijaństwo mogło wyjść z katakumb, chrztu udzielano tylko ludziom dorosłym. Żądano od nich podstawowej decyzji opowiedzenia się za Chrystusem, tak dalece, że aż do świadectwa z własnego życia. (...) Przygotowanie kandydata do chrztu – a więc nie jego rodziców, nie chrzestnych, ale jego samego – trwało trzy lata. Nauka kończąca się egzaminami, połączona była z praktyką pokuty, postu i modlitwy. Katechumen, jeszcze nie będąc ochrzczonym, już miał żyć jak chrześcijanin*” („Chrzest”, 1983 r.).

O tym, jak bardzo chrzest niemowląt powoduje zakłopotanie u wielu teologów katolickich, świadczą również słowa ks. **M. Malińskiego**, który pisze:

*„Ta praktyka stwarza wiele trudności teologicznych. Sensowność chrztu dziecka jest przez wielu teologów kwestionowana. Argumentacja jest wciąż podobna: sakrament jest sposobem przekazu rzeczywistości nadprzyrodzonej poprzez liturgiczne obrzędy. Ażeby ktoś mógł przyjąć sakrament, musi być w stanie odebrać: zrozumieć rytuał sakramentalny i zaakceptować go aktem swojej woli. Ponieważ w wypadku dziecka jest to niemożliwe, wobec tego **nie można mówić o sakramencie chrztu niemowląt**” („Po co sakramenty”, 1984).*

Jak widać, sam Kościół przyznaje, że początkowo chrztu udzielano wyłącznie osobom dorosłym i to po odpowiednim przygotowaniu. Nic dodać, nic ująć. Ponadto – jak to już wyżej zostało wyrażone – praktyce tzw. chrztu niemowląt sprzeciwiają się podstawowe warunki chrztu. Jakież?

Warunki chrztu

Po pierwsze – według nauki, którą głosił Jezus i apostołowie, zanim ktoś zostanie ochrzczony (zanurzony), musi najpierw uwierzyć, czyli poznać, zrozumieć i przyjąć Ewangelię. *„Wiara jest bowiem ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe”* (Rz 10.17). Chrystus wyraźnie powiedział: *„Kto uwierzy i zanurzony zostanie, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony”* (Mk 16.16).

Pismo jasno i wyraźnie naucza więc, że zanurzano wyłącznie osoby w pełni świadome i wierzące. Przykładem tego mogą być zgromadzeni w dniu Pięćdziesiątnicy Żydzi (Dz 2.37-41), dworzanin królowej Etiopii (Dz 8.26-39), Korneliusz i jego domownicy (Dz 10.28-48), czy też Lidia i stróż więzienny z rodziną (Dz 16.13-15, 25-33).

Po drugie – Biblia wyraźnie uczy również o konieczności upamiętania. Samo bowiem zanurzenie nikogo nie zbawi, jeśli wcześniej nie przeżył głębokiej skruchy, czyli jeśli nie wyznał i nie porzucił grzechu. Na tym przecież głównie polega upamiętanie (pokuta-skrucha). Biblia mówi: *„Kto ukrywa występki, nie ma powodzenia, lecz kto je wyznaje i porzuca, dostępuje miłosierdzia”* (Prz 28.13) oraz: *„Wydawajcie owoc godny upamiętania”* (Mt 3.8, por. Dz 2.37-38; 3.19; 17.29-31; 26.20).

Tak więc, chociaż zanurzenie jest ważne (*„Kto umie dobrze czynić, a nie czyni, dopuszcza się grzechu”* – Jk 4.17), to jednak decydujące znaczenie ma skrucha i wiara – jak napisano: *„Jeśli wyznajemy grzechy swoje, wierny jest Bóg i sprawiedliwy i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości”* (1 J 1.9).

Po trzecie – to o czym wyżej mówiliśmy wiąże się oczywiście z uznaniem Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela. *„Tym bowiem, którzy go*

przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię jego, którzy narodzili się (...) z Boga” (J 1.12-13, por. J 3.3-8,14-18).

Krótko mówiąc, zanurzenie jest manifestacją żywej wiary, bez której „nie można podobać się Bogu” (Hbr 11.6) oraz upamiętania i przyjęcia Chrystusa; jest symbolem śmierci dla grzechu i zmartwychwstania w Chrystusie do nowego życia (por. Rz 6,1-6).

Formuła zanurzenia (chrztu)

Wiadomo, że w Ewangelii Mateusza znajduje się polecenie, by apostołowie nauczali wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego (Mat.28,19). Słowa te stanowią dla wielu kościołów podstawę nauki o Trójcy Świętej, a także podstawę dla formuły chrzcielnej. Czy słusznie?

Oto co czytamy w przypisach książki ks. M. Malińskiego pt. „Po co sakramenty” (s. 290):

„Chrzest w Nowym Testamencie był (...) chrztem w imię Jezusa (Dz 2.38; 8.16; 10.48; 19.5). Później w imię Trójcy Świętej (Mt 28.19)”.

Dlaczego jednak dopiero później w „imię Trójcy”? Odpowiedź może być tylko jedna: ponieważ chrzest „w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” bezpośrednio wiąże się z powstaniem dogmatu o Trójcy Świętej. Dogmat ten zaś – jak wiadomo – uroczystie zatwierdzono dopiero w IV wieku – na soborach w Nicei w 325 r. i w Konstantynopolu w 381 r. (por. „Słownik mitów i tradycji kultury”, PIW Warszawa 1985, hasło TRÓJCA, s. 1204). Dopiero więc od IV wieku może być mowa o chrzcie trynitarnym. Wcześniej praktykowano zanurzenie, zgodnie z następującymi tekstami z Pism Mesjańskich:

„Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da zanurzyć w imię Jezusy Mesjasza na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie dar Tchnienia Świętego” (Dz 2.38);

„Byli tylko zanurzeni w imię Pana Jezusy” (Dz 8.16);

„I rozkazał ich zanurzyć w imię Jezusy Mesjasza” (Dz 10.48);

„A gdy to usłyszeli, zostali zanurzeni w imię Pana Jezusy” (Dz 19.5).

„Aleście obmyci, uświęceni, i usprawiedliwieni w imieniu Pana Jezusy Mesjasza i w Tchnieniu Boga naszego” (1 Kor 6.11).

Aluzję do zanurzenia w imię Jezusy zawiera również tekst z 1 Kor 1.13 *”Czy rozdzielony jest Mesjasz? Czy Paweł za was został ukrzyżowany albo w imię Pawła zostaliście zanurzeni?”*

Ponadto List Jakuba (2.7) pokazuje nam, że przy zanurzeniu wymawiano to właśnie imię, które w formule trynitarniej nie występuje, gdyż nie występuje

w niej żadne konkretne imię: *"Czy to nie oni zniesławiają zacne dobre imię, które zostało nad wami wezwane?"*

Poza tym, chociaż znane jest nam imię Ojca – Boga Jahweh, Jego Syna – Jehoszua (polskie Jezus), to nikt nie zna imienia Tchnienia Świętego (Ducha Świętego), bo Biblia nie mówi o trzeciej osobie boskiej, jak naucza Kościół katolicki (również inni za jego przykładem!), przedstawiając tegoż Ducha jako „Pana i Ożywiciela, który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę” (nicejsko-konstantynopolitańskie wyznanie wiary).

Zachodzi pytanie: jeśli Dzieje Apostolskie tak jasno i wyraźnie uczą o zanurzeniu w imię Jezusy, a Sobór Nicejski w imię Trójcy, to jak naprawdę brzmiało polecenie Chrystusa? Jeśli chrzest trynitarny ukształtował się dopiero w IV wieku, to co sądzić o triadycznej frazie zawartej w Ewangelii Mateusza (28.19)?

Zanim odpowiemy na to pytanie, warto najpierw zauważyć, że fraza ta – w świetle nauki apostolskiej – nie pasuje do znaczenia chrztu, czyli zanurzenia w życie, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa (Rz 6.3-6).

Po drugie – nic nie wskazuje na to, aby taką właśnie formułę zanurzenia słyszeli apostołowie, skoro całe Dzieje Apostolskie mówią wyłącznie o zanurzeniu w imię Jezusa Chrystusa.

Po trzecie – trynitarna fraza odbiega również od kontekstu i podmiotu, czyli osoby – Chrystusa – który powiedział: *„Dana mi jest wszelka moc”* (w. 18) oraz: *„A oto Ja jestem z wami...”* (w. 20).

Po czwarte – według znamienitego historyka **Euzebiusza z Cezarei** (ok. 265 – ok. 340) tekst z Ewangelii Mateusza odbiega od tego, jak został oddany w większości przekładów (więcej na ten temat w dalszej części tego opracowania).

Oto co na ten temat mówią źródła katolickie: W *Encyklopedii Katolickiej* (KUL, t. III, hasło „Chrzest” autor hasła: J. Kudasiewicz], s. 354) czytamy:

*„Obecnie teologowie biblijni przyjmują, że **formuła trynitarna ma charakter redakcyjny**, stanowi odbicie praktyki Kościoła pierwotnego. Jezus chciał najprawdopodobniej zaznaczyć jedynie: **Udzielajcie im chrztu w imię moje, tzn. na mój rozkaz, z mojej mocy, by odróżnić swój chrzest od chrztu Jana Chrzciciela**”.*

Ksiądz prof. **Józef Kudasiewicz** napisał też:

„W Jezusowym nakazie chrztu (Mat.28,19) (...) udzielając im chrztu »w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego« należy odróżnić autentyczne, pierwotne słowa Pana od elementów interpretacyjno-redakcyjnych. Uroczysta forma trynitarna: »Ojciec, Syn, Duch Święty« – jest formułą liturgiczną chrztu w Kościele pierwotnym. Brak jest tej formuły w nakazie chrztu zawartym w

Ewangelii Marka (16,16). W nakazie misyjnym (Mat.28,16-20) Jezus mówi uczniom, co mają czynić: idźcie, czyńcie uczniami, udzielajcie chrztu, uczcie. Wszystkie te nakazane czynności odpowiadają: Co należy czynić? Natomiast formuła trynitarna odpowiada na pytanie: Jak należy chrzcić? Wylamuje się więc z poprzedniej serii. **Jakie więc słowa wypowiedział sam Jezus? Współcześni badacze przyjmują prawie powszechnie, że Jezus wypowiedział następujące zdanie: »(...) udzielając chrztu w imię moje«.** W ten sposób swój chrzest przeciwstawił dotychczasowym praktykom chrzcielnym. Formuła »w imię moje« ma znaczenie przyczynowe, wskazuje na źródło, z którego chrzest czerpie swą moc. Tak rozumiane powiedzenie Jezusa zgodne jest ze zdaniem wprowadzającym: »Dana jest mi wszelka moc« (Mat. 28,18). Apostołowie i Kościół pierwotny, nawiązując do słowa Jezusowego, zamiast zaimka dzierżawczego »moje« wstawiali imię Jezusa. Stąd też w formułach chrzcielnych *Dziejów Apostolskich* spotyka się następujące formuły: »w imię Jezusa Chrystusa« (Dz.Ap. 2,38;10,48) lub »w imię Pana Jezusa« (8, 16; 19,5)” („Jak rozumieć Pismo Święte?” KUL, Lublin 1987, cz. III: „Jezus historii – Chrystus wiary”, s. 106 i 107).

Podobne czytamy w *Słowniku Teologii Biblijnej*:

„Chrzest przyjmowany w imię Jezusa Chrystusa lub w imię Pana Jezusa (Dz.Ap.2,38; 8,16; 10,48; 19,5; 1Kor.6,11) sprawia, że ochrzczony należy już do Chrystusa i że jest z Nim wewnętrznie zjednoczony. Ten główny skutek chrztu jest przedstawiony w różny sposób: ochrzczony przyobleka się w Chrystusa, stanowi z Nim jedno ciało (Gal.3,27; Rzym.13,14), poza tym wszyscy, którzy przyjmują chrzest, są zjednoczeni między sobą w tej samej jedności z Chrystusem (Gal.3,28) i z Jego chwalebnyim ciałem (1Kor.12,13; Ef.4,4), od tego momentu stanowią już z Chrystusem jednego Ducha (1Kor.6,17).

„Chrzest w imię Jezusa każe się domyślać, że przy chrzcie tym posługiwano się najprawdopodobniej formułą, w której był wzmiankowany tylko Chrystus” (ks. **Xavier Leon-Dufour**, tł. bp. K. Romaniuk, Pallottinum Poznań 1982, s. 133).

„Od samego początku Kościół udzielał chrztu w imię Jezusa, tzn. z myślą o powiązaniu chrzczonego z Jezusem i z Jego mocą jako Pana” (**Xavier Leon- Dufour**, „Słownik Nowego Testamentu”, tłum. bp. K. Romaniuk, Księgarnia św. Wojciecha Poznań 1986, s. 188 i 189).

Tak uważa również ksiądz **L. Baltera**:

„Jest nim chrzest udzielany i przyjmowany w imię Jezusa Chrystusa. Na rolę chrztu zwraca apostoł szczególną uwagę Koryntianom, gdyż źle pojęta rola szafarza tego sakramentu doprowadziła do rozbicia korynckiej gminy. Paweł wykazuje z całą stanowczością, że nie to jest ważne, kto był szafarzem

chrztu: Paweł, Kefas czy Apollos. Przy tej sposobności pozwala sobie na hiperboliczne zminimalizowanie jakby całego sakramentu chrztu, gdy wypowiada takie oto zdanie: »Dziękuję Bogu, że prócz Kryspusa i Gajusa nikogo z was nie ochrzciłem. Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzcił, lecz abym głosił ewangelie« (1Kor.1,16). Ważne jest to, że wszyscy ten sam chrzest, w imię tego samego Chrystusa przyjęli” („Człowiek we wspólnocie Kościoła”, ATK Warszawa 1979, s. 22).

Jak widać, wszystkie powyższe wypowiedzi wyraźnie potwierdzają, że triadyczna fraza z Mt 28.19 jest jedynie teologiczną parafrazą ukutą po to, aby wesprzeć naukę o Trójcy. Wielu biblistów uważa ją za nieautentyczną, podobnie jak nieautentyczny okazał się *Comma Johanneum* Pierwszego Listu Jana (5.7). Przyznają oni zatem, że chrzest w imię Trójcy wprowadzony został znacznie później.

Ale są również obrońcy trynitarnej formuły, którzy powołują się na Didache 7,1-3 i twierdzą, że formuła była ta znana już w I/II wieku. Czy to jednak świadczy na korzyść tejże formuły? Bynajmniej! Nawet gdyby tak było, to nie zmienia faktu, że Pisma Mesjańskie uczą wyłącznie o zanurzeniu w imieniu Jezusa. Warto też zauważyć, że jedyny rękopis „Didache” pochodzi z XI wieku. (por. „Pierwsi świadkowie”, ZNAK Kraków 1988, s. 38). Nie dysponujemy zatem oryginalnym wydaniem tego dzieła, a jedynie kopią z późniejszych wieków. Poza tym, jeśli ktoś przedkłada tekst „Didache” nad jednoznaczne stanowisko Pism Mesjańskich, to powinien również przyjąć inne zalecenia tego „dzieła”, które na przykład uczy, że chrztu – gdy w pobliżu nie ma zbiornika wodnego – można dokonać przez polanie głowy (7,2-3).

Według tego dzieła należy też pościć w środy i piątki (Did 8,1). Swoją drogą, czy chrześcijanie powinni „wierzyć, jak powiada Pismo” (J 7.38), czy też jak uczy „Didache”? Odpowiedź jest aż nadto oczywista. Bo wiem tylko Pismo (łac. *sola scriptura*) jest źródłem nauki i wiary chrześcijańskiej, a ono niezbicie dowodzi, że przy zanurzeniu wymawiane było imię Jezusa, a nie formuła trynitarzna z Mt 28.19.

Idźmy jednak dalej, ponieważ na fakt chrztu w imię Jezusa w 1901 r. zwrócił uwagę również znany biblista z Oxfordu **Frederick Cornwallis Conybeare**, który w swym artykule „The Eusebian Form of the Text of Matthew 28.19” napisał, że historyk **Euzebiusz z Cezarei** aż 18 razy przytoczył Mt 28.19, bez słów „w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” [UWAGA: W kilku ponicejskich dziełach cytat Mt 28.19 zawiera triadyczną frazę: *Epistola ad Caesarea* (List do Cezarei), 1,1; *Theofania* (Objawienie Boże), IV,8; *De Ecclesiastica Theologia* (O teologii kościelnej), III, 5,22; *Contra Marcellum Ancyranum* (Prze-

ciw Marcelowi z Ancyry) I, 1,9; 1,36], lecz o następującej treści: „*Idźcie, poszukajcie uczniów ze wszystkich narodów w imię moje*”.

Warto zauważyć, że tekst z Mt 28,19 nie zawiera nawet polecenia zanurzenia (chrztu), (cóż dopiero trynitarnej formuły), o czym przeczytać możemy również w powszechnie dostępnej „Historii Kościelnej” Euzebiusza:

„*Inni wreszcie apostołowie, narażeni na tysiączne zasadzki na swe życie, opuścili ziemię żydowską i wyruszyli na opowiadanie i nauczanie do wszystkich narodów, pełni mocy Chrystusa, który rzekł do nich: »Idźcie i nauczajcie wszystkie narody w imię moje«*” („Pisma Ojców Kościoła” t. III, s. 96, Poznań 1924).

Mamy tu niepodważane przez żadnego historyka doniesienie, że pierwotnie polecenie Chrystusa brzmiało tak, jak egzegeci wnioskują z badań nad tekstem Mt 28.19. Polecenie to pasuje doskonale do paralelnej wypowiedzi z Łk 24.46-47, które mówi, że „w imię jego ma być głoszone wszystkim narodom upamiętanie dla odpuszczenia grzechów”. Krótko mówiąc, Euzebiusz, który spisywał swoją „Historię” przed soborem nicejskim, nie znał, albo nie uznawał nakazu chrztu w potrójne imię. Oto dlaczego trynitarą formułę od XIX wieku kwestionuje coraz więcej biblistów.

Na przykład wybitny protestancki znawca NT **Rudolf K. Bultmann** stwierdził, że „*chrzest w jedno imię dotyczył chrztu w imię Pana Jezusa Chrystusa, później rozszerzono go na imię Ojca, Syna i Ducha Świętego*” („Theologie des Neuen Testaments”, 1961, s. 133).

Również inny luterński teolog, **Adolf von Harnack**, o trynitarnej formule powiedział, że „*nie są to słowa Pana*” („Dogmengeschichte”, t. 1, s. 68).

Podobnie wyraził się **E. Knupfer**: „*Uderzający kontrast i nielogiczna wewnętrzna niespójność tego zapisu (...) nasuwa podejrzenie o umyślnym skażeniu [tekstu] na korzyść nauki o Trójcy*” („The Question of the Trinity and Mat. 28.19”, *Fraternal Visitor*, June 1924, s. 147, 151).

Również **Edmund Schlink** pisze: „*Nakaz chrztu w formie zawartej w Mateusza 28:19 nie może być historycznie pierwotnym chrztem chrześcijańskim. Należy co najmniej przyjąć, że tekst został przekazany w postaci rozszerzonej przez Kościół*” („The Doctrine of Baptism”, Saint Louis – New York, 1972, s. 28).

Co ciekawe, „jeszcze w VI wieku katolicki papież **Pelagiusz II** (579-590) stwierdził, że »jest wielu, którzy mówią, że chrzczą jedynie w imię Chrystusa i przez jedno zanurzenie«” (ks. prof. dr **Marian Pastuszko**, „Prawo o sakramentach świętych. Normy ogólne i sakrament chrztu”, t. I, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1983).

Również ks. bp **Kazimierz Romaniuk** ma wątpliwości co do trynitarniej formuły. Oto co pisze:

„Znacznie częstsze są w Nowym Testamencie wzmianki o chrzcie w imię Jezusa lub w imię Pana Jezusa (...). Niewykluczone więc – to opinia większości dzisiejszych egzegetów – że formuła trynitarna jest tworem nieco późniejszym (...).” („Sakramentologia biblijna”, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1994, s. 19).

Jak to się stało, że ta formuła znalazła się w Ewangelii Mateusza?

Odpowiedź na to pytanie może być tylko jedna: skoro aż około dzieśię tekstów Pism Mesjańskich mówi o zanurzeniu w imieniu Jezusa Chrystusa, a sami teologowie katoliccy i protestanczy oraz historycy mówią o późniejszej redakcji tekstu, to zwrot „w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” musiał zostać dodany później. Przemawia za tym również fakt, że nawet **Atanazy**, który w IV wieku próbował biblijnie uzasadnić istnienie tzw. Trójcy Świętej, nie powoływał się na tekst z Mt 28,19. Dlaczego tego nie uczynił? Najwyraźniej tekst ten pierwotnie – jak pisał Euzebiusz – nie zawierał formuły trynitarniej, a tylko słowa przytaczane przez niego (tj. Euzebiusza).

Jak zatem widać, wprowadzony w IV wieku chrzest w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego nie ma – ani biblijnych, ani racjonalnych podstaw. Dlatego też ze wszech miar słuszne jest, aby wszyscy wierzący, którzy chcą budować wyłącznie na fundamencie proroków i apostołów (Ef 2.20), powrócili do tego, co było na początku, czyli do zanurzenia w imię Pana Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów. Dodam, że w niektórych zborach – po przeczytaniu podobnego opracowania – już to uczyniono, i mam nadzieję, że nie będzie to przypadek odosobniony.

Znaczenie zanurzenia

Pisma apostołskie nie pozostawiają też wątpliwości co do znaczenia chrztu. Apostoł Paweł napisał:

„(...) my wszyscy, zanurzeni w Mesjasza Jezusę, w śmierć Jego zostaliśmy zanurzeni. Pogrzebani tedy jesteśmy wraz z nim przez zanurzenie w śmierć, abyśmy jak Mesjasz wskrzeszony został z martwych przez chwałę Ojca, tak i my nowe życie prowadzili (...). Wiedząc to, że nasz stary człowiek został wspólnie ukrzyżowany, aby grzeszne ciało zostało unicestwione, byśmy już nadal nie służyli grzechowi (...). Niechże więc nie panuje grzech w śmiertelnym ciele waszym, abyście nie byli posłuszni pożądliwościom jego (...), ale oddawajcie siebie Bogu jako ożywionych z martwych, a członki swoje Bogu na oręż sprawiedliwości” (Rz 6.3-4,6,12-13).

Również w innych miejscach czytamy:

„Bo wszyscy, którzy zostaliście w Mesjaszu zanurzeni, przyoblekliście się w Mesjasza” (Gal 3.27).

„W nim też zostaliście obrzezani obrzezką, nie ręką ludzką, gdy wyzuliście się z grzesznego ciała ziemskiego; to jest obrzezanie Mesjaszowe. Wraz z nim zostaliście pogrzebani w zanurzeniu, w którym też razem zostaliście wspólnie wzbudzeni przez wiarę w moc Boga, który go wzbudził z martwych. I was, którzy umarliście w grzechach i w nieobrzezanej ciele waszym, wspólnie z nim ożywił, odpuściwszy nam wszystkie grzechy” (Kol 2.11-13).

Krótko mówiąc – według Pawła – kto nie umarł z Chrystusem w zanurzeniu, nie może być z Nim wzbudzony do życia wiecznego. Zanurzenie na odpuszczenie grzechów wiąże się więc z pogrzebaniem naszego starego życia, by zacząć nowe życie (bez grzechu) w Jezusie Chrystusie.

„A tak, jeśliście wzbudzeni z Mesjaszem, tego co w górze szukajcie (...); O tym, co w górze myślcie, nie o tym, co na ziemi. Umarliście bowiem, a życie wasze jest ukryte wraz z Mesjaszem w Bogu” (Kol 3.1-3).

Poza tym zanurzenie to również przyłączenie do Ciała Chrystusa – Jego Zboru. Czytamy: *„Ci więc, którzy przyjęli słowo jego, zostali zanurzeni i pozyskanych zostało owego dnia około trzech tysięcy dusz. I trwali w nauce apostołskiej i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2.41-42).*

„Bo też w jednym Tchnieniu wszyscy zostaliśmy zanurzeni w jedno ciało – czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni, i wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Tchnieniem” (1 Kor 12.13, por. Ef 3.6; 4.5).

Innymi słowy: kto kwestionuje potrzebę przynależności do zboru, kwestionuje również istotę samego zanurzenia. A wtedy też – zgodnie z tym co napisał apostoł Paweł – można zapytać: jakim Tchnieniem (Duchem) taki człowiek został napełniony? Duch Boży prowadzi bowiem zawsze do jedności ludzi wierzących, ich wzajemnej uległości, miłości, poświęcenia i służby „jedni drugim”.

Jak zatem widać, zanurzenie ma głębokie duchowe znaczenie. Po pierwsze, jest ono pamiątką śmierci, pogrzebania i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Po drugie, jest zewnętrznym wyrazem nawrócenia i opowiedzenia się za Chrystusem. Po trzecie, jest ono Bożym aktem włączenia w jedno Ciało Chrystusa, czyli jedyną drogą przyłączenia się do zboru chrześcijańskiego. Po czwarte, jest ono również publicznym świadectwem nowego życia w Chrystusie Jezusie.

Tego zatem uczą Pisma Mesjańskie o zanurzeniu. Pozostaje jedynie pytanie: jakie ma ono znaczenie dla Ciebie, Drogi Czytelniku? Czy zostałeś

prawidłowo ochrzczeni? Czy byłeś odpowiednio przygotowany do jego przyjęcia?

Jeśli na te pytania nie możesz odpowiedzieć twierdząco, albo masz jakiegokolwiek wątpliwości związane z wcześniej przyjętym chrztem, niech to opracowanie pomoże Ci podjąć właściwą decyzję.

DODATEK

12 PRZEKŁADÓW PISM MESJAŃSKICH BEZ TRIADYCZNEJ FRAZY CHRZCIELNEJ W MT 28.19 (opracował Grzegorz Kaszyński)

1. The Gospel of Jesus Critically Reconstructed from the Earliest Sources

(Clayton R. Bowen, 1916): archive.org/details/cu31924029339383 (6-05-2013)

19-20 „Idźcie więc i czyńcie uczniów ze wszystkich narodów, chrzcząc ich w imię moje, ucząc ich przestrzegać wszystkiego, co ja wam nakazałem; a oto ja jestem z wami zawsze, aż do końca świata”.

19-20 Go ye therefore, and make disciples of all the nations, baptizing them in my name, teaching them to observe all things whatsoever I commanded you; and lo, I am with you always, even unto the end of the world.

W komentarzu czytamy: (...) chrzest „w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” zastąpił w naszych manuskryptach oryginalny chrzest „w imię moje”.

2. 2001 Translation – An American English Bible

(główny wyd. Jim Wheeler, 2001): wersja elektroniczna: <http://www.2001translation.com/> (5-02-2010)

19-20 „Idźcie więc i czyńcie uczniów we wszystkich narodach w imię moje; uczcie ich przestrzegać wszystkiego, co ja wam nakazałem. A (oto) ja będę z wami każdego dnia, aż do końca wieku”.

19-20 So, go and make disciples in all nations in my name, teaching them to obey all the things that I commanded you. And (Look!) I'll be with you every day until the end of the age.

3. The Holy Apostolic New Testament: Version 2000

(Jorge Cardenas, 2001): onelord.org/THE%20APOSTOLIC%20GOSPEL%20OF%20MATTHEW%20Digital%20Appendix%20A.pdf (20-05-2013)

28.19-20 „*Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię moje, ucząc je przestrzegać wszystkie-go, co wam nakazałem; a oto ja jestem z wami zawsze, aż do końca świata. Amen*”.

28.19-20 *Go ye therefore, and teach all nations, baptizing them in my name: ¶Teaching them to observe all things whatsoever I have commanded you: and, lo, I am with you always, even unto the end of the world. Amen.*

Cytat według brzmienia w dziełach Euzebiusza. **Euzebiusz z Cezarei** (263-339 n.e.) był wczesnym historykiem kościelnym, który ponad 20 razy przytoczył Mateusza 28.19 z użyciem zwrotu „w imię moje” (por. Mk 16:17, Łk 24:47, Jn 20:31, Dz 2:38, Kol 3:17).

Encyclopedia of Religion and Ethics: Jak sądzi wielu uczonych, tradycyjne brzmienie jest interpolacją, której nie było w tekście oryginalnym. Niepowtarzalność słów tradycyjnego tekstu wyraźnie wskazuje na późniejszą redakcję w czasach poapostolskich (autorem tych słów jest Kirsopp Lake). Po wielu latach studiowania tej kwestii jesteśmy całkowicie przekonani, że cytat podany przez Euzebiusza jest poprawny, co potwierdza (1) tekstualna zgodność, (2) wczesna tradycja apostołska i (3) okoliczność, że takim lingwistycznym zwrotem często posługiwał się Jezus Chrystus. Tymczasem tradycyjny zwrot „w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” nie występuje w żadnym innym miejscu Nowego Testamentu czy też we wczesnych postapostolskich pismach, gdyż niewątpliwie jest tworem późniejszym. Nasz wniosek potwierdza wiele autorytatywnych źródeł, jak chociażby The New Schaff-Herzog Encyclopedia of Religious Knowledge (t. 1, 1951, hasło „Baptism” [P. Feine], s. 1027, 1028): „Jezus jednak nie mógł podać swym uczniom tego trynitarnego nakazu chrztu po swym zmartwychwstaniu, gdyż Nowy Testament zna tylko chrzest w imię Jezusa, który istniał jeszcze w drugim i trzecim stuleciu. (...) Jest nie do pomyślenia, aby Kościół apostołski wyraził takie nieposłuszeństwo względem nakazu Pana. (...) Wreszcie, odmienny, liturgiczny charakter formuły z Mat. 28,19 jest dziwny; taka formuła nie pasuje do Jezusa. (...) Formalną autentyczność Mat. 28,19 należy zakwestionować (...)”.

4. El Código Real. El Nuevo Testamento Versión.

Textual Hebraica Traducción realizada de los manuscritos hebreos y arameos más antiguos a la luz del pensamiento hebraico del primer siglo (mesjaniczny rabin prof. Daniel ben Avraham Hayyim, 2004)

19 „*Idźcie więc i pozyskujcie talmidim ze wszystkich narodów*”.*

* *Tak brzmi zakończenie tekstu hebrajskiego.*

Warto odnotować, że istnieją dwie wersje. Pierwsza brzmi: „idźcie, czyńcie tevilah, doprowadzając ich do poznania Ojca i Mesjasza i Ducha, który uświęca. Pamiętajcie, aby uczyć ich zachowywać wszystkiego, co wam nakazałem, a oto ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do końca obecnego wieku”, natomiast druga, cytowana przez Euzebiusza w IV wieku, brzmi: „idźcie, zanurzajcie w wodzie w imię moje”. Okoliczność, że w żadnym przypadku zanurzenia w wodzie, który opisano w Kronice Apostolskiej, nie użyto formuły chrzcielnej „w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”, ale wyłącznie „w imię Jezui”, to znaczy jego autorytetu, wspiera tekst hebrajski, który nie zna tej formuły, bo czyż apostołowie mogliby postąpić wbrew wskazówkom Mesjasza? Wszelkie istotne dowody historyczne w tej sprawie przemawiają za używaniem tylko imienia Jezui jako źródła władzy, która poddaje oczyszczeniu w wodzie prowadząc do powrotu do wiary żydowskiej czy też do nawrócenia pogan. Zobacz Kronikę Apostolską (Dzieje) 2.38, 8:16, 10.48 i 19.5. Ponadto, użycie w 1 Koryntian 1.13 tylko imienia Pawła pokazuje, że istniał taki zwyczaj, co harmonizuje Kronikę Apostolską. Do tej kwestii nawiązuję ponownie w sekcji komentarza.

19 Id con urgencia y hacedme tantos talmidim como podáis entre todas las naciones.

5. The New Simplified Bible

(James R. Madsen, 2005)

W tym przekładzie po w. 18 pojawiają się dwa zakończenia EM. Jedno pochodzi z łacińskiej *Wulgaty* z V wieku, ponieważ w dostępnych IV-wiecznych kodeksach NT brakuje stron zawierających zakończenie EM, a drugie jest *przypuszczalnym* brzmieniem hebrajskiego oryginału EM, datowanego na ok. 50 r. n.e.

18-20 *Jezus podszedł do nich i rzekł im, mówiąc: „Dano mi wszelką władzę w niebie i na ziemi. „Idźcie i czyńcie uczniów ze wszystkich narodów, chrzcząc ich w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Uczcie ich przestrzegać wszystkiego, co wam nakazałem. Oto ja jestem z wami na zawsze, aż do końca wieku” (Łacińska Wulgata, przekład Hieronima z 405 n.e.)*

19-20 *„Idźcie i czyńcie uczniów ze wszystkich narodów, aby uwierzyli w imię moje i uczcie ich przestrzegać wszystkie słowa, które ja wam nakazałem, na zawsze” (Hebrajski manuskrypt Ew. Mateusza z I wieku .n.e.- brak formuły trynitarniej).*

Przekład ten od kwietnia 2009 jest dostępny w Internecie na stronie: geocities.com/simplified_bible/index.html lub scribd.com/simplified_bible. James R. Mad-

sen jest znawcą Biblii, który w wieku 43 lat (w 1982 r.) przystąpił do wyznania Świadców Jehowy. Mieszka w USA (st. Kolorado).

6. Kata Mattyah: According to Matthew

Translated from 3rd Century Sinaitic Manuscript ¶ And Diligently Compared With The H. L. Anderson New Testament (begun in 1861), The Dead Sea Scrolls, The Aramaic Peshitta, and The Nestlé-Aland 26 Greek Text: For Readers of the English Language (Jackson H. Snyder, Vero Beach /st. Floryda, USA/, 2008): jacksonsnyder.com/yah/hebrew-matthew/kata-mattyah.htm#mattyah (28.06. 2010)

19-20 „*Idąc więc swoją drogą,[308] pouczajcie kol ‘edah szemi,[309] uczyć ich przestrzegać wszystkiego, co ja wam nakazałem, aby enumah[310] we mnie*”. [311] *Koniec.* [312]

19-20 *So going on your way,[308] instruct kol ‘edah of shemi,[309] teaching them to observe all I commanded you; then they will enumah[310] in me.[311] The end.* [312]

W przypisach dodano następujące objaśnienia:

[308] poreuqenteV oun = Idąc więc.

[309] kol ‘edah = wszystkie plemiona; szem, szemi = imię, imię moje. Jego imię brzmi Jahszua, *Jahwe zbawieniem*;

[310] enumah = wiara, przekonanie, czyli uwierzyć.

[311] Tak kończy się Ewangelia Mateusza w „starym” aramejskim przekładzie Afratesa (około 340 r.).

[312] „pograżając ich w imię Ojca, Syna i Ruach haKodesz” – wielu (większość) uczonych kwestionuje to zakończenie. Kilka możliwych wcześniejszych świadectw nie zawiera formuły trynitarniej.

Historyk i komentator biblijny Euzebiusz Pamfili (ok. 310 r.), który przytoczył 18 razy tekst Mateusza 28.19, w swych woluminach nie daje po sobie poznać. Zakończenie Ewangelii Mateusza przytacza on w następującej formie:

„Idźcie więc, pouczajcie wszystkie plemiona w imię moje, ucząc ich przestrzegać wszystkiego, co wam nakazałem. A hinneh [=oto] jestem z wami przez wszystkie dni aż do zakończenia wieku!”

7. A Non-Ecclesiastical New Testament being a translation into English of Greek writings dating from the First and Second Centuries of the Common Era

(Frank Daniels, 2008): wersja elektroniczna: friktech.com/rel/net.pdf (11-06-2012)

„Idźcie więc i pozyskujcie uczniów ze wszystkich narodów, chrzcząc ich w imię [moje], ucząc ich przestrzegać wszystkich nauk, które ja wam podałem. A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do zakończenia wieku”.

Therefore, go and make students of all the nations, baptizing them into [my] name, teaching them to keep all of whatever precepts I gave you. And look, I am with you all the days, until the completion of the age.*

W przypisie czytamy: Takie brzmienie napotykaemy kilka razy u Euzebiusza. Jego manuskrypty zawierające rozdz. 28 są starsze od jakiegokolwiek z dostępnych.

8. Hebraic Transliteration Scripture

(Janet E. Shen, 2009): messianic-torah-truth-seeker.org/Scriptures/Hebraic-Tranliteration-Scripture.htm (5.09.2011)

28:19-20 *„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, zanurzając ich w Imię Moje*, **HaAWI, we HaBEN, we Ruach HaKoDesZ**: Ucząc ich szomer wszystkiego, co ja wam nakazałem; a oto ja jestem z wami na zawsze, [aż] do końca olam hazeh (świata). Amein”.*

28:19-20 *Go you therefore, and teach all nations, immersing them in My Name:* **HaAVI, ve HaBEN, ve Ruach HaKoDesH** :Teaching them to Shomer all things whatsoever I have commanded you: and, lo, I am with you always, [even] unto the end of the olam hazeh (world). Amein.”*

UWAGA: Użycie pogrubienia sygnalizuje czytelnikom nieautentyczność triadycznej formuły chrzcielnej, którą ukazano tu w formie hebraizowanej.

W przypisie czytamy: **HaSzem HaAW, we HaBEN, we Ruach HaKoDesZ**: zwrot ten nie występował w oryginale Pisma Świętego. We wszystkich pozostałych tekstach biblijnych można zauważyć, że wszystkie zanurzenia ludzi apostołowie dokonywali w imię Jehoszui.

9. Abrahamic-Faith Nazarene Hebraic Study Scriptures: Renewed Covenant (NT) with 100's of footnotes and excellent commentary

(rabin Simon Altaf, Jensen Beach /st. Floryda, USA/, 2010):

19 *„Idźcie więc i czyńcie uczniów ze wszystkich narodów, w'tawilotim (zanurzając) ich w Imię Moje. * **20** Uczcie ich strzec i czynić wszystko, co ja wam nakazałem; a oto ja jestem z wami na zawsze, aż do końca wieku”.*

19-20 *Go therefore, and make disciples of all nations, V'Tavilotym (Immersing) them in My Name. * Teaching them to guard and do all things whatever I have commanded you: and, lo, I am with you always, even to the end of the age.*

W przypisie czytamy: Według brzmienia cytatów, które używał Euzebiusz Pamfili (260-340 n.e.).

‘Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody w imię moje, wszędzie’ (Mateusza 28.19 za: E. Budge, *Miscellaneous Coptic Texts*, 1915, s. 58 ff., 628, 6365).

A także: ‘Idźcie i uczcie przestrzegać wszystkie rzeczy, które ja wam nakazałem, na zawsze’ (Matthew 28.19 z dzieła Szem Toba Ewan Bochan, *Hebrew Gospel of Matthew*, tłum. George Howard).

Historycznej zagadki nie rozwiązuje tekst Mateusza 28.19, gdyż zgodnie z consensum panującym w szerokich kręgach naukowych nie jest to autentyczna wypowiedź Jezusa, ani nawet dokładna wypowiedź Jezusa na temat chrztu.

W *The Tyndale New Testament Commentaries*, tom 1, s. 275, czytamy: „Często dowodzi się, że słowa w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego nie są *ipsissima verba* [ściśle rzecz biorąc słowami] Jezusa, lecz (...) późniejszym liturgicznym dodatkiem”.

Uwaga redakcyjna: Zgodnie z zasadą zgodnego świadectwa dwóch lub trzech świadków usunięto dłuższy bieg tekstu, który występuje w większości przekładów Biblii, ponieważ po prostu nie istniał on w dostępnych kopiach oryginału i został dodany później. Również świadectwo wewnątrz biblijne dwóch świadków wskazuje na to, że chrztu udzielano tylko w imię Jahuszui, a nie w formie formuły w imię Abba, Syna i Ducha Świętego rozumianych jako ‘tytuły’.

Teksty Dzieje 2.38 i Pierwszy Koryntian 6.11 napisane przez dr Łukasza i rabiego Paulosa dowodzą, że w kontekście chrztu używano imienia Jahuszui. W gruncie rzeczy nie ma znaczenia, czy używamy imienia Jahuszua czy JHWH, gdyż Jego imię znaczy „JHWH, On jest zbawieniem”, co doskonale pasuje do sensu formuły stosowanej przez uczniów w pierwszym wieku i nie pasuje do późniejszej formuły z czwartego wieku wprowadzonej przez Kościół katolicki, by wesprzeć niebiblijną doktrynę o Trójcy”.

10. The Gospel of the Kingdom for Students: A Harmony of the Four Gospels

(Robert Roberg, Peacemaker's Press, Gainesville /st. Floryda, USA/, 2011): www.robertroberg.com/writings/matthew.pdf (15-09-2011)

Mt 28.19 „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im **duchowego** chrztu i **wodnego chrztu**.

Mt 28.20 *Uczcie ich przestrzegać wszystkiego, co ja was nauczyłem; a oto jestem z wami na zawsze, do samego zakończenia wieku”.*

Mt 28.19 “Go and teach all nations **spirit** baptizing and **water** baptizing them.

Mt 28.20 *Teach them to observe all things whatsoever I have taught you, and, lo, I am with you always, even to the consummation of the age.”*

UWAGA: Wyrazy zapisane pogrubioną czcionką oznaczają, że nie występują one w greckim oryginale i zostały dodane do tekstu przez tłumacza tej Ewangelii.

W przypisie czytamy:

Od tłumacza: W 28.19 wycofałem z tekstu elementy trynitarne. Wydaje się, iż zostały one dodane. Nie znajdujemy ich w żadnych najstarszych manuskryptach. Co ciekawe, tradycyjne trynitarne brzmienie Mateusza 28.19 nie pojawia się w pismach Euzebiusza aż do czasów po Soborze w Nicei, na którym zaczęto formalnie uznawać Tróję jako oficjalną doktrynę.

Dowody więc mocno przemawiają za tym, że jest to podrobiony tekst, który został włączony do Biblii w późniejszym czasie przez Trynitarian, w podobnym duchu jak 1 J 5.7-8. godstoolsforus.com/spurious-passages/.

Uwaga Roberga, że triadyczna formuła chrzcielna ‘nie występuje w żadnych najstarszych manuskryptach’ jest oczywiście błędna. Najprawdopodobniej Roberg niefortunnie zbudował to zdanie.

11. The Holy Bible or The Holy Old and New Covenants: The Victory Version

(Clifford R. Besson, Kanada, marzec 2011): Informacja za C. BESSON (crbesson@mymts.net) do G. Kaszyńskiego (Feb 24, 2012).

19 „Idźcie do nich”*. **19** “Go to them.”*

W przypisie czytamy: Tak brzmią te słowa w manuskrypcie zawierającym dzieło Ewen Bohan Szem-Toba, które widnieją w książce George’a Howarda *Hebrew Gospel of Matthew* (Mercer University Press, Macon, Georgia, U. S. A., 2002, s. 150, 151) i E. A. Wallisa Budge, *Coptic Texts, Volume V: Miscellaneous Coptic Texts in the Dialect of Upper Egypt* (London: British Museum, 1915, s. 637).

12. The Original Gospel of Matthew: The Final Reconstruction of the Earliest Matthew

(Standford Rives, 2012):

19 „*Idźcie i czyńcie uczniów ze wszystkich narodów w imię moje*”.

19 “*Go and make disciples of all nations in my name.*”

Dość często przeciwnicy dłuższego, tradycyjnego zakończenia EM powołują się jeszcze na brzmienie tego wersetu w *Young’s Literal Translation of the Holy Bible* (Edinburgh 1898), gdzie m.in. słowa „w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” ujęte są w nawiasach. Ich zdaniem wskazuje to na wątpliwą autentyczność. Tekst ten brzmi: 19 having gone, then, disciple all the nations, (baptizing them – to the name of the Father, and of the Son, and of the Holy Spirit, 20 teaching them to observe all, whatever I did command you,) and lo, I am with you all the days – till the full end of the age.

Specyfiką tego przekładu jest jednak stosunkowo częste ujmowanie myśli pobocznych w zdaniach w nawiasy, toteż wydaje się, iż dra Roberta Younga nie można zaliczać do grona uczonych poddających w wątpliwość ten fragment w Mt 28:19.

O zanurzeniu - podsumowanie (od redakcji)

Łk 20,1-8; Ważne jest, abyśmy zadali sobie pytanie czy to, co praktykujemy i w co wierzymy jest Bożą wolą, czy też tylko ludzkim nakazem. Faryzeusze nie chcieli na to pytanie odpowiedzieć. Wzgardzili służbą Jana i tym samym odrzucili postanowienie Boże wobec siebie.

Co Pismo mówi o Janie?

Łk 1,5-17 "...będzie wielki przed Bogiem; (...) będzie napełniony Tchnieniem Świętym"

Łk 1,76.77 "...prorokiem Najwyższego nazwany będzie, bo poprzedzać będzie Pana"

Łk 3,1-20 "Jana doszło Słowo Boże i głosił zanurzenie upamiętania."

Łk 3,7.10 "Tłumy, dawały się zanurzyć" (Mt 3,5)

Jakie znaczenie miało zanurzenie Jana?

- Było wezwaniem do upamiętania (Mt 3,2,8; Mk 1,4; Łk 3,3).
- Ogłaszało przybliżenie się Królestwa Bożego (Mt 3,2).
- Przygotowywało na przyjście Mesjasza (Mt 3,11).
- Było postanowieniem nieba (Mt 21,25; J 1.25,33).
- Było aktem Bożej sprawiedliwości (Mt 3,15).

Jakie znaczenie ma zanurzenie w imieniu Jezusy?

1. Jest nakazem Pana Jezusy i dopełnieniem naszej wiary – Mk 16,14-16; J 3,3.5.6; Dz 2,37.38; 8,12; 9,17.18; 10,44-48;
2. Dokonuje się na odpuszczenie grzechów – Dz 2,38; 1P 1,18.19; 1 J 1,7; Obj 1,5;
3. Jest prośbą do Boga o zachowanie dobrego sumienia – 1 P 3,21; 1 Tm 1,18.19; 2 Tm 1,3
4. Jest zanurzeniem w śmierć Jezusy – Rz. 6,1-11; Gal 2,20; 6,14; 1 P 2,24 2; Kor 5,14-15
5. Jest pogrzebaniem starego człowieka i wzbudzeniem wraz z Chrystusem do nowego życia – Rz. 6,4; Kol 2,12; 3,1-4.
6. Jest publicznym wyznaniem Jezusy swoim Panem i Zbawcą - Dz 8,32; 2 Kor 5,17
7. Jest przyobleczeniem się w Chrystusa – Gal 3,27.
8. Jest wypełnieniem Bożej sprawiedliwości – Mt 3,15
9. Jest duchowym wyjściem spod władzy przeciwnika – 1 Kor 10,1-6; Wj 14,1-31; 1 P 3,18-21.
10. Jest włączeniem w „jedno Ciało” – Dz 2,41.42; 1 Kor 12.13; Dz 9.4.

Kiedy Filip zanurzył dworzanina?

Dz 8,26-39, por. Dz 9,3-9.17.18; 10, 34-48; 19,1-7

Dworzanin:

1. Szukał Boga. Pokonał długą drogę, aby Go szukać i właśnie wracał z Jerozolimy.
2. Czytał Pismo i choć go nie rozumiał to chciał je poznać.
3. Bóg to widział i posłał do niego Filipa, aby mu wyjaśnił Pisma.
4. Filip zwiastował mu Mesjasza.
5. Dworzanin uwierzył.
6. Wyznał Jezusę Mesjasza Synem Bożym.

Mesjańskie Zbory Boże

tel. 500 749 151
email: zboryboze@gmail.com

www.zboryboze.pl